

Zwyczajny dzień – Franczuk

Zrozumiałem dziś
Że nie zmienie nic
Tylko musze żyć
Tak jak życie leci to
Budze się w ten zwyczajny dzień
I te myśli że już tak nie dam rady
Pech co dzień,problemów milion sto
I nie widzę już
W tym kompletnie sensu
Deszcz co dzień,
Wszystko jak przez mgłę
Gdzieś zniknęła radość
I to dawne szczęście
Wiem jak jest,nie poddawać się
Tylko czemu mam wciąż pod górkę
Zwyczajny dzień
Zwyczajny dzień
Tak znów poprostu
Zwyczajny dzień
Zwyczajny dzień
Tak znów poprostu
Zwyczajny dzień
Zwyczajny dzień
Tak tu poprostu jest
Zwyczajny dzień
Zwyczajny dzień
Tak znów poprostu
Zwyczajny dzień
Zwyczajny dzień
Tak znów poprostu jest
Budze się w ten zwyczajny dzień
I te myśli że
Już tak nie dam rady
Pech co dzień,
Problemów milion sto
I nie ma już w tym kompletnie sensu



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych